



ks. Grzegorz Lomzik

## Droga Krzyżowa dla młodzieży (cz. 1)

### Stacja I – Pan Jezus skazany na śmierć

Panie, w ubiegłym tygodniu znalazłam w internecie myśl, która do dzisiaj nie daje mi spokoju. Pod rozważaniami drogi krzyżowej, ktoś napisał taką krótką sentencję, albo raczej pytanie: Czy myślisz, że ta droga krzyżowa odbyła się tylko raz? Może to wyda się dziwne, ale tak bardzo mi to utkwiło w głowie, że przez cały tydzień wszędzie obsesyjnie szukałam ludzi, których życie przypomina niesienie krzyża.

*Jezu, który niewinny, a dobrowolnie przyjmujesz krzyż za nasze grzechy, daj siłę wszystkim tym, którzy niewinnie muszą cierpieć za innych. Obdarz taką siłą ludzi młodych, bardzo często wykorzystanych i skrzywdzonych przez innych. O mój Jezu przebac nam nasze grzechy ...*

### Stacja II – Pan Jezus bierze krzyż na swoje ramiona

Dzisiaj zobaczyłam naprawdę wielkie cierpienie. Widziałam młodego człowieka, który bardzo chciał żyć, a zdaje się że jego choroba prowadziła do śmierci. To trwało tylko przez małą chwilę, ale po raz pierwszy, patrząc na czyjąś twarz, widziałam na niej naprawdę obraz wielkiego bólu.

*Jezu, który przyjmujesz na ramiona krzyż, bądź szczególnie z tymi, którzy w ostatnim czasie, dowiedzieli się o swojej nieuleczalnej chorobie, o nieszczęściu czy zdradzie. Daj siłę tym którzy zaczynają wątpić, aby z Twoją pomocą ponieśli krzyż. Szczególnie proszę w intencji... O mój Jezu przebac nam nasze grzechy ...*

### Stacja III - Pan Jezus upada po raz pierwszy pod krzyżem

Jakie to śmieszne, przez tyle lat codziennie słyszałam jak opowiadali o swoim życiu, razem z nimi zastanawiałam się co zrobić, kiedy głowa bolała po mocnej imprezie. Nawet sama częstowałam ich papierosem, żeby pokazać że jestem im równa. A dzisiaj po raz pierwszy uzmysłowiłam sobie, że to przecież jest nic innego, tylko wyraz naszej ludzkiej słabości, upadku z niemocy.

*Jezu, który przez ten pierwszy upadek, pokazujesz jak słaby jest człowiek, daj siłę tym, którzy popełnili grzech, aby nie trwali w tym stanie, lecz by pragnęli spowiedzi i aby po przyjęciu rozgrzeszenia, robili wszystko, by wyrzucić zło ze swojego życia. Uwolnij mnie od nałogu... O mój Jezu przebac nam nasze grzechy ...*

### Stacja IV - Pan Jezus spotyka swoją Matkę

Dzisiaj odszukałam zdjęcia na których jestem z moją mamą. Jak ja kiedyś czułam jej bliskość. Tuliłam się do niej tak dziwnie, jakbym wiedziała, że przez to jestem bezpieczna, w tym

zwariowanym świecie. A teraz nawet nie umiem sobie przypomnieć, kiedy ostatni raz powiedziałam jej że ją kocham. Do późna w nocy myślałam nad tym, kiedy właściwie i dlaczego pękło coś między nami.

*Jezu, który na drodze krzyżowej potrzebowałeś spotkania z matką, naucz ludzi młodych, jak ważne jest pragnienie, by kiedyś stać się dobrą żoną, mężem, matką i ojcem. Naucz małżonków jak dobrze wypełnić powołanie męża i żony w świecie, gdzie tak często wysmiewa się to co dobre i czyste, a w miejsce tego lansuje się grzech i słabość. Szczególnie proszę o ... O mój Jezu przebac nam nasze grzechy ...*

### Stacja V - Szymon z Cyreny pomaga dźwigać krzyż Jezusowi

W nocy nie mogłam zasnąć, po raz pierwszy zaczęłam myśleć nad tym, co by było gdybym tak zapadała w nieuleczalną chorobę? Czy dałabym radę żyć ze świadomością, że to już może moje ostatnie święta, ostatnie lato, ostatnia rozmowa... I wtedy po raz pierwszy w życiu odczułam taką ogromną ochotę, aby pomóc komuś, kto jest samotny, pomóc komuś, kto w tej samotności boi się cierpienia.

*Jezu, który idąc z krzyżem przyjmujesz pomoc Szymona, otwórz nasze serca, abyśmy nie byli zamknięci tylko wokół siebie, lecz abyśmy chcieli pomagać innym wiedząc, że na ziemi nie dostaniemy za to żadnej zapłaty. Naucz nas, abyśmy życie rodzinne, umieli dostrzegać jako poświęcenie się dla innych, dla naszych najbliższych. O mój Jezu przebac nam nasze grzechy...*

### Stacja VI - Święta Weronika ociera twarz Jezusa

Na stronie wyczytałam, że w Manopello odnaleziono chustę, która być może jest chustą św. Weroniki. Podobno przybywają tam tysiące pielgrzymów, żeby zobaczyć, dotknąć to niespotykane zjawisko. I tak mi wówczas przyszło na myśl, co jest ważniejsze, żeby dotknąć i zobaczyć chustę? Czy, żeby całym sobą, tak po cichu jak Weronika, otrzeć naprawdę komuś łzy i cierpienie?

*Jezu, któremu św. Weronika ociera zalaną krwawym potem twarz, daj abyśmy umieli stawać w obronie innych, abyśmy nie bali się sprawiedliwości, nawet wtedy, kiedy trzeba za nią zapłacić wielką cenę. Naucz nas, że jedną z największych krzywd, jest niesłuszne zranienie i pomówienie człowieka. Przepraszam za to, że w swoim życiu skrzywdziłem ... O mój Jezu przebac nam nasze grzechy ...*

### Stacja VII - Pan Jezus upada po raz drugi pod krzyżem

Może to przypadek, a może tak właśnie miało się stać, że jedna z dziewcząt z mojej klasy, zupełnie niespodziewanie, otworzyła się dzisiaj przede mną. Śmieszne, zawsze elegancko ubrana i zadbana, nigdy nie przypuszczałabym, że ma tak koszmarnie życie. Zrozumiałam, że najgorszym nie jest brak rzeczy materialnych, ale najgorszym jest jak człowiek wyciąga rękę do najbliższych, a wokoło nie ma nikogo, bo wszyscy są zajęci sobą. Niby dużo ludzi, a tak naprawdę, to jesteś sam.

*Jezu, w drugim swoim upadku ukazałeś, że nie wystarczy jedna spowiedź, aby uwolnić się od słabości spowodowanych grzechem. Bądź z tymi, którzy popadli już w silne nałogi i pomóż im, aby nie zatracili wiary w swoje zwycięstwo. Pomóż powstać i wyzbyć się słabości ludzkich. Szczególnie proszę w intencji ... O mój Jezu przebac nam nasze grzechy*